

A. ARTYKUŁY I ROZPRAWY

I. Historia książki i bibliotek

Józef Szocki

Józef Szujski (1835 - 1883) jako znawca dawnego piśmiennictwa i jego księgozbiór domowy

UWAGI WSTĘPNE

Józef Szujski, jak wiadomo, znany jest jako historyk, autor monumentalnego dzieła „Dzieje Polski”¹. Współtworzył słynną „Tekę Stańczyka”². W 1869 r. został powołany przez Uniwersytet Jagielloński na nowo utworzoną Katedrę Historii Polski. W 1878 r. objął stanowisko rektora tej uczelni; sprawował tę funkcję aż do śmierci (7 lutego 1883 r.). Był przez pewien czas sekretarzem generalnym Akademii Umiejętności. Szujski zgromadził księgozbiór domowy, do którego sam sporządzał katalogi. W dziale rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu znajdują się trzy spisy książek z lat: 1869, 1876 i 1880, umieszczone w dwóch teczkach pt. „Papiery Józefa Szujskiego”³.

W pierwszej tezcze zatytułowanej „Korespondencja i papiery osobiste” (tom I) spotykamy dwa katalogi księgozbioru domowego tego uczonego. Jeden został sporządzony w postaci brulionu (oznaczonego ołówkiem liczbą VII), jest formatu B6 i liczy 289 stron ponumerowanych ołówkiem w prawym górnym rogu. J. Szujski własnoręcznie czarnym tuszem spisał w nim w porządku literowym swoje książki. Dowodem, że to uczynił, może być podobieństwo charakteru pisma, jakim sporządzone

zostały inne papiery tego uczonego. Pierwsza strona karty tytułowej zawiera następujący zapis: „Katalog biblioteki J. Szujskiego stan z r. 1869 (lipiec 2) dzieł 1032 tomów 1414”, zaś na drugiej stronie u góry figurują liczby: 2, 3, 28, 34, 44, 60, 61, 66, 1415, 207, 203, 242, 197, 319 (nie wiadomo czego dotyczą), niżej zaś zapis: Borberg I tom. Hagenau. Spis książek zawiera trzy rubryki: „N. dzieła”, „Autor – Dzieło”, „N. tomu”. Nie udało się J. Szujskiemu konsekwentnie zapisać kolejno numerów. W opisach bibliograficznych uwzględnił prawie wyłącznie nazwisko autora i skrócony tytuł (często jeden wyraz). Drugi brulion (oznaczony ołówkiem liczbą VIII) jest większego formatu (A4) i zawiera 184 strony. Nosi tytuł: „Katalog biblioteki J. Szujskiego spisany r. 1880”. O ile poprzedni katalog był opracowany w porządku alfabetycznym, to ten sporządzono podług miejsca zamieszkania, gdzie stały szafy z książkami („Szafa I od drzwi”, „Szafka 9-ta”, „Szafka 11-ta” itp.) i w jego ramach numerowano książki. Jest niekompletny. W takiej sytuacji trudno było ten katalog traktować jako podstawę do analizy zawartości księgozbioru domowego J. Szujskiego.

W drugiej teczce zatytułowanej „Materiały historyczne, fragmenty naukowe i literackie” (tom IV) znajduje się podłużny kalendarz (Tage – Buch für comptoire, Bureaux und kanzleih für das Jahr 1874), z paginacją od 1 do 111. Na stronach 1 – 73 spisane zostały książki w języku polskim „Polonica” („Katalog biblioteki polskiej 1876. Józef Szujski”), na str. 76 – 112 w językach obcych („Katalog biblioteki obcej”). Katalog biblioteki polskiej zawiera tytuły ponumerowane od 1 do 1563 (tylko do 124 tytułu podawano liczbę woluminów) z tym, że powtórzone zostały dwukrotnie niektóre numery. Łącznie było zatem 1560 pozycji. Nie spisano ich w porządku alfabetycznym, jak to miało miejsce w katalogu z 1869 r. Należy tu zaznaczyć, że znalazły się w tym katalogu dzieła cudzoziemców, np. „Chronik” Fredegara, „Moscovie” Steinbacha itp. Widocznie Szujski brał pod uwagę ich związek z historią Polski. Opisy nie są kompletne: jedne skąpe (nazwisko autora i główny wyraz tytułu), inne bardziej rozwinięte – tych jest mniej (obok nazwiska autora także tytuł i ilość tomów). W tej sytuacji trzeba było w toku badań je uzupełnić, opierając się na różnych bibliografiach.

Katalog biblioteki obcej obejmuje tytuły ponumerowane od 1 do 712 (tylko do 162 tytułu podawano liczbę woluminów). Pominięte zostały numery 293 i 333, zaś przekreślone ręką właściciela – 154, 156, 157, 291, a więc łącznie jest w nim zamieszczonych 706 pozycji. Do tego katalogu wpisano tytuły dzieł Polaków, np.

„Kurs historii wieków średnich” Tadeusza Korzona, „Philosophie absolue de l’histoire...” Hoene-Wrońskiego. Czyżby J. Szujski traktował twórczość Polaków w innych zaborach (poza austriackim) jako obcą? Pozycje były zapisywane w katalogu tuszem (tylko niektóre ołówkiem) i nie w porządku alfabetycznym. Podobnie jak w spisie dzieł biblioteki polskiej, tak i w tym znalazło się wiele pozycji, które zostały zamieszczone w katalogu z 1869 r.

Katalogi z 1869, 1876 i 1880 r. sporządzone były przez J. Szujskiego w ciągu miesięcy i przypuszczalnie przez parę następnych lat, poczynając od daty uwidocznionej na stronie tytułowej. Świadczyć mogą o tym pozycje książkowe, które zostały wpisane do katalogu, a wyszły po dacie, która figuruje na katalogu (np. „Almanach de l’histoire de la Revolution de 1870 – 1871” został zamieszczony w katalogu z 1869, a opublikowany po tym roku).

Do katalogu z 1869 r. wpisano 1218 książek, z 1876 – 2275, a z 1880 – 472. Oparłem się w niniejszych rozważaniach przede wszystkim na katalogu z 1869 r. Ponadto wziąłem pod uwagę te książki, które pojawiły się po raz pierwszy w katalogach z 1876 i 1880. Taki sposób postępowania umożliwił prześledzenie tytułów nabywanych książek, obserwację biblioteki niejako in statu nascendi.

Józef Szujski jest także autorem ciekawej książki pt. „Rys dziejów piśmiennictwa świata niechrześcijańskiego”, którą zadedykował uczniom szkół gimnazjalnych do użytku przy studiach historii starożytnej i filologii klasycznej. We wstępie do niej pisał:

„W systemie edukacyjnym wszystkich prawie państw Europy, w szkołach męskich, prowadzących do wszechnic, jest studium literatury klasycznej greckiej i rzymskiej tą podstawą wykształcenia, szkołą dobrego smaku i nieporównanych wzorów naśladowania, która dążącemu do ogólnego oświecenia się młodzieńcowi, ma podać i przyswoić pewne, że się tak wyrażę, poczucie doskonałości, harmonii i skończoności, a w ten sposób wpoić mu zmysł krytyczny wyboru i sądu”⁴.

W związku z tymi wszystkimi okolicznościami wydało się nam celowe przedstawienie tutaj księgozbioru domowego tego uczonego i jego zainteresowania piśmiennictwem głównie antycznym, zwłaszcza, że książki dotyczące literatury greckiej i rzymskiej zajmowały w tym księgozbiornie należne miejsce.

Każdy księgozbiór, jak wiadomo, pojawia się jako jeden z wielu. Dlatego też staje się nieodzowne spojrzenie nań z punktu widzenia innych zbiorów. Tymi innymi były w II połowie XIX w. księgozbiory inteligencji oraz tworzone przez różne

towarzystwa czytelnie z określonymi zbiorami dla ludu. Takie postępowanie pozwoli nam odróżnić stosunkowo wyraźnie dla omawianego okresu dwie grupy zbiorów: inteligencji i dla ludu – obie różne, co do swej społecznej genezy i co do zasadniczej treści.

LICZEBNOŚĆ KSIĘGOZBIORU J. SZUJSKIEGO NA TLE ZBIORÓW INTELIGENCJI I DLA LUDU

Do katalogów J. Szujskiego z lat 1869 i 1876 (katalog z roku 1880 nie jest kompletny, zatem trudno było tutaj brać go pod uwagę) wpisano 3493 publikacje. Gdy wyeliminuje się błędne zapisy, uwzględni dublety i wykreślenia dokonane przez J. Szujskiego, okaże się, że było łącznie 3307 pozycji. Zbiory te nie przewyższały ilościowo innych księgozbiorów inteligencji galicyjskiej.

Na przykład księgozbiór J.I. Kraszewskiego liczył 14 491 pozycji⁵. Znajdował się on pod koniec XIX w. w Krakowie i w końcu 1908 r. ofiarowany został przez jego syna - Franciszka Kraszewskiego, Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego (liczył wówczas 12,8 tys. tomów)⁶. Początkowo był przechowywany w Bibliotece Gimnazjum Polskiego w Orłowej, następnie przekazany w 1925 r. Bibliotece Gimnazjum Polskiego Macierzy Szkolnej w Cieszynie, a po II wojnie światowej zdeponowany w Muzeum w Cieszynie; obecnie zbiory te są własnością Biblioteki Śląskiej w Katowicach, konkretnie jej Oddziału Zabytkowego w Cieszynie.

Jan Schindler, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego (żył w latach 1802 – 1890), zgromadził księgozbiór domowy liczący 7437 dzieł w 10 075 tomach, który ofiarował Bibliotece Jagiellońskiej⁷. Wincenty Piątkowski (1795 – 1870) jako absolwent prawa UJ był komisarzem, następnie naczelnikiem powiatu miechowskiego, w końcu gubernatorem cywilnym radomskim. Po przejściu na emeryturę (1863) został gospodarzem na roli. Zgromadził w Miechowie księgozbiór liczący 10 tys. woluminów⁸. Okazałe zbiory miał Władysław Łoziński (1843 – 1913), założyciel własnej biblioteki we Lwowie. Ich część została ofiarowana w 1914 r. Bibliotece przy Archiwum Akt Dawnych we Lwowie (późniejszej Bibliotece Miejskiej), reszta zaś Bibliotece Uniwersyteckiej we Lwowie⁹. Zbiory własne biblioteki Adama Stanisława Sapięhy (1828 – 1903) w Krasieczynie k. Przemyśla liczyły 10 tys. dzieł w ok. 15 tys. tomów¹⁰.

Mieczysław Gwalbert Henryk Pawlikowski (1834 – 1903) był właścicielem biblioteki we Lwowie, którą przekazał synowi Janowi Gwalbertowi Aleksandrowi (1860 – 1939), a ten w 1921 r. – jako wieczysty depozyt Bibliotece Ossolineum we Lwowie. Liczyły one wówczas 21,5 tys. dzieł w 26 tys. tomów, 271 rękopisów, 4270 autografów itp.¹¹ Księgozbiór biblioteki domowej Wiktora Baworowskiego (1826 – 1894) ze Lwowa liczył w latach 1856 – 1861 ok. 15,6 tys. woluminów druków, 110 dyplomów, 1080 rękopisów¹².

Cechą wyraźnie dodatnio różniącą księgozbiór J. Szujskiego (jak w ogóle inteligencji) od zbiorów przeznaczonych dla ludu (biblioteki i czytelnie ludowe, nieliczne prywatne zbiory chłopów) jest liczba tomów w nich zawartych. Przykładowo zauważmy, że Krakowskie Towarzystwo Oświaty Ludowej w 1883 r. prowadziło 29 czytelní, w 1890 – 220, w 1895 – 634, w 1900 – 735. W 1883 r. znajdowały się w jego czytelních 23 693 tomy, w 1892 – 75 816, w 1901 – 194 201¹³, z czego wynika, że na jedną czytelníę średnio w 1883 r. przypadało 817 tomów, a w 1900 – 264. Towarzystwo Szkoły Ludowej prowadziło w 1892 r. 8 wypożyczalni i 5 czytelní, w roku 1895 odpowiednio 5 i 23, ponadto 2 wypożyczalnie połączone z czytelniami, w 1900 – 48 i 67, w 1903 – 234 i 126, a także 120 wypożyczalni połączonych z czytelniami i 15 publicznych bibliotek miejskich. Posiadało ono w 1892 r. 671 tomów we wszystkich bibliotekach (na jedną przypadało 57 woluminów), w 1895 – 6327 (211), w 1900 - 27 885 (230), w 1903 – 96 415 (195)¹⁴. Jeżeli chodzi o nieliczne prywatne zbiory chłopów, można wspomnieć o kolekcji Michała Misiotka, chłopca i pisarza ludowego ze wsi Wysoka, pow. Końskie (1868 – 1898), który zgromadził kilkusettomową bibliotekę domową¹⁵.

Różnice między zbiorami inteligencji a księgozbiorami dla ludu oraz w dostępności do książki okazałyby się jeszcze bardziej wyraźne na niekorzyść tych ostatnich, gdyby wziąć pod uwagę zasoby Biblioteki Jagiellońskiej, Biblioteki Uniwersytetu Lwowskiego, Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich itp., które obsługiwały prawie wyłącznie inteligencję.

DZIEDZINY REPREZENTOWANE W ZBIORACH J. SZUJSKIEGO I ICH ZAWARTOŚĆ

Z całą ostrością rozdzwięk ten ujawni się, gdy będziemy analizować zawartość treściową tych zbiorów. Znaczna część księgozbióru J. Szujskiego to pozycje naukowe.

Należą do nich prace badawcze (sprawozdania z badań, monografie, publikacje źródeł), prace przeglądowe (kompedia i sprawozdania przeglądowe), prace dydaktyczno-naukowe (podręczniki szkolne i książki pomocnicze) i wydawnictwa informacyjne (encyklopedie, słowniki i bibliografie). Razem z publikacjami fachowymi i popularnonaukowymi tworzą ok. 60% całego księgozbioru J. Szujskiego (gdy się weźmie pod uwagę same książki, nie licząc nabywanych systematycznie czasopism i drukowanych sprawozdań instytucji naukowych). Reszta to literatura piękna.

Wśród publikacji naukowych, zawartych w omawianym tu księgozbiore, większość stanowią zbiory historiograficzne. Ponad połowa z nich to pozycje dotyczące historii Polski, jej dorobku. Znalazły się tam wszystkie ważniejsze dzieła polskich i obcych historyków, wiążące się z historią naszego kraju. Szeroko reprezentowana jest historia Niemiec, Rosji, Francji, antycznego Rzymu i Grecji, Litwy, Austrii, w mniejszym stopniu – Anglii, Włoch, Czech, Stanów Zjednoczonych i in. Znalazły się w zbiorach tego uczonego w szerokim wyborze dzieła dotyczące historii religii, Kościoła, zakonów, reformacji, kultury, sztuki, literatury, drukarni, teatru, oświaty i szkolnictwa. W zbiorach historiograficznych można spotkać sporą grupę dokumentów o charakterze źródłowym: pamiątek, wspomnień, kronik, akt procesów sądowych itp.

Drugą co do wielkości grupę wśród publikacji niebeletrystycznych księgozbioru J. Szujskiego tworzą dzieła dotyczące państwa i prawa. Następna grupa to wydawnictwa odnoszące się do religii, Kościoła i reformacji. Około 180 publikacji dotyczy kultury i sztuki, w szczególności: teorii, historii kultury i cywilizacji, drukarstwa, języka i historii literatury, sztuki, bibliotek, muzeów i archiwów, zabytków, obyczajów, tradycji, etnografii i heraldyki. Na zawartość filozoficzną (ok. 150 pozycji) księgozbioru składają się dzieła dotyczące różnych epok i kierunków – czasów starożytnych (Platon, Arystoteles i in.), średniowiecza (św. Augustyn, Abélard), odrodzenia i początków filozofii nowożytnej (Erazm z Rotterdamu, F. Bacon, Kartezjusz i in.), oświecenia (K. Montesquieu, Wolter, É.B. Condillac, Rousseau i in.), także z kręgu klasycznej filozofii niemieckiej, pozytywizmu.

Książki z zakresu pedagogiki (ok. 58 pozycji) reprezentują prawie wszystkie jej dziedziny, a mianowicie: pedagogikę ogólną, dydaktykę (chodzi głównie o podręczniki), teorię wychowania (dotyczą także szkolnictwa i zarządzania, oświaty ludowej), pedagogikę kształcenia zawodowego (zwłaszcza rolniczego, nauczycielskiego

i rycerskiego), pedagogikę szkoły wyższej – przede wszystkim w aspekcie historycznym, pedagogikę opiekuńczą, historię oświaty i wychowania, historię myśli pedagogicznej, pedagogikę dorosłych. 50 pozycji odnosi się do problemów ekonomicznych, w szczególności ekonomiki politycznej, handlu, skarbowości, gospodarki komunalnej, dziesięcin (w aspekcie historycznym), położenia gospodarczego ludności (problem głodu) itp.

Do zbiorów literackich J. Szujskiego należały powieści, dramaty, poezja, publikacje historiograficzne dotyczące literatury (biografie pisarzy, historia literatury itp.), arcydzieła myślicieli, także literatura antyczna (grecka i rzymska). Zawierają one łącznie 869 pozycji, w tym ok. 28% to dzieła polskie, zaś 72% – obce. Jeżeli chodzi o literaturę polską, znalazły się w zbiorach wszystkie ważniejsze dzieła krajowe. Spośród obcych reprezentowane były kolejno według wielkości: literatura francuska, niemiecka, angielska, rzymska (antyczna), grecka (antyczna), włoska, rosyjska, hiszpańska, Bliskiego i Dalekiego Wschodu (perska, hinduska, japońska, chińska), skandynawskie (szwedzka, norweska i duńska), pojedynczo: węgierska, holenderska, ukraińska, arabska, portugalska, flamandzka.

Na oddzielną uwagę zasługuje tutaj literatura antyczna (grecka i rzymska), mimo że uwzględniliśmy ją w zamieszczonej powyżej charakterystyce zbiorów literackich. Podyktowane to jest szczególnym zainteresowaniem, jakim ją obdarzał J. Szujski (tłumaczył tę literaturę na język polski). Zbiory tego uczonego zawierają z jej zakresu łącznie 195 pozycji, z czego 73 przypadają na literaturę grecką, 87 – na rzymską, a 35 to prace naukowe wiążące się z czasami starożytnymi. Z kręgu literatury greckiej znalazły się w nich wszystkie najbardziej znane i wybitne dzieła. Podobnie można powiedzieć o literaturze rzymskiej.

Do wydawnictw periodycznych zaliczamy czasopisma, gazety, kalendarze i okresowo wydawane informatory (np. sprawozdania towarzystw i uczelni – publikowane co roku). W księgozbiory J. Szujskiego obok wydawnictw zwartych znajdują się w szerokim wyborze czasopisma, a także ogłaszane drukiem informatory – przede wszystkim sprawozdania publikowane okresowo przez uczelnie i towarzystwa naukowe. Głównie wśród nich odnajdujemy czasopisma naukowe i popularnonaukowe – łącznie 9 tytułów, ale kilka roczników, wiele numerów. Obok tych czasopism znalazły się w zbiorach J. Szujskiego także periodyki o tematyce społeczno-kulturalnej, politycznej,

literackiej, gospodarczej i wychowawczej (24 tytuły). Łącznie było 220 pozycji czasopism.

Porównując bibliotekę J. Szujskiego z innymi księgozbiorami inteligencji, przekonujemy się, że niewiele się one różnią. Na przykład w księgozbiorze domowym J.I. Kraszewskiego spotykamy książki w różnych językach, w tym kilkaset starych druków; są to dzieła literackie polskie i obce, także pozycje z zakresu historii Polski, historii sztuki, wydawnictwa albumowe, rękopisy (dokumenty historyczne, nadania królów, kilkaset autografów dzieł literackich, m.in. C.K. Norwida), czasopisma, listy, diariusze, pamiętniki (m.in. Z. Szymanowskiej-Lenartowiczowej i in.), liczne ryciny, rysunki¹⁶. W księgozbiorze L. Morstina można było znaleźć „Explanatio in psalterium” J. Turrecrematy, cenne wydania dzieł M. Bielskiego, B. Paprockiego, P. Skargi i innych pisarzy, wiele rycin i in.¹⁷ Z kolei W. Piątkowski posiadał w swoich zbiorach dzieła głównie z zakresu historii, literatury polskiej, autografy historyczne, m.in. z dawnego archiwum zakonu bożogrobców miechowskich. Korzystali z tych zasobów tacy luminarze kultury i nauki, jak A.Z. Helcel, J. Łepkowski, W. Pol¹⁸. W bibliotece W. Łozińskiego można było spotkać książki dotyczące różnych dziedzin, w tym tak unikalnych, jak historia sztuki i muzykologia¹⁹. W zbiorach W. Baworowskiego znajdowały się pozycje odnoszące się do wielu dziedzin. Wśród rękopisów były tak cenne, jak „Kronika” W. Kadłubka, rękopisy do historii prawa polskiego. Druki reprezentowały liczne dzieła historyczne i filozoficzne z końca XVIII i początku XIX wieku, cenne polonica i slavica z dziedziny historii i literatury oraz polskie czasopisma emigracyjne. Spośród książek obcojęzycznych wyróżniały się francuskie. Późnym latem 1891 r. oddano tę bibliotekę do użytku publicznego²⁰

Ten krótki przegląd niektórych księgozbiorów domowych unaocznia nam ich bogactwo, różnorodność i wielodziedzinowość, czym wyraźnie różnią się od zbiorów przeznaczonych dla ludu. W świetle „Spisu książek, przeznaczonych do bezpłatnych Czytelni ludowych, założonych przez Krakowskie Towarzystwo Oświaty Ludowej” (Kraków 1892), kilkakrotnie po wydaniu uzupełnianego, można zorientować się w zawartości bibliotek ludowych. Obejmował on 404 tytuły zgrupowane w takich oto działach: I – historia Kościoła, żywoty świętych, dzieła o treści religijnej i moralnej (52 tytuły, co stanowi 13% spisu); II – historia Polski i powszechna, opowiadania historyczne, podróże i geografia (61 tytułów – 15%); III – powieści, opowiadania i poezja (198 tytułów – 49%); IV - nauki przyrodnicze (93 tytuły – 23%), w tym

44 (11%) – to pozycje z zakresu gospodarstwa wiejskiego, 21 (5%) – nauk przyrodniczych, 21 (5%) – nauk społecznych, krajowych, gminnych, ustaw i przemysłu, 7 (2%) – higieny i zdrowia²¹. Ponadto KTOL prenumerowało do czytelnicy takie m.in. czasopisma, jak: „Niedziela. Tygodnik dla Ludu” (wydawany nakładem Macierzy Polskiej); „Krakus. Pismo poświęcone sprawom politycznym i społecznym oraz nauce, rozrywce umysłowej i szerzeniu wiadomości pożytecznych”; „Chata. Czasopismo ludowe ku nauce i rozrywce”; „Nowiny. Dwutygodnik – dodatek do »Chaty«”, „Polski Lud, dwutygodnik dla ludu. Pismo ekonomiczno-polityczne”, „Bartnik Postępowy. Pismo poświęcone pszczelarstwu i ogrodnictwu”, „Przewodnik Kótek Rolniczych”, „Przewodnik Higieniczny”²².

KSIEGOZBIÓR J. SZUJSKIEGO NA TLE RUCHU WYDAWNICZEGO

Maria Czarnowska podaje, że w latach 1861 – 1865 wychodziło w Polsce przeciętnie co roku 1396 książek, w okresie 1866 - 1870 odpowiednio 1171, w latach 1871 – 1875 – 1442, od r. 1876 do 1880 – 1654, w l. 1887 – 1885 – 2226²³. Jeżeli zsumujemy je wszystkie za okres 1861 – 1882, otrzymamy liczbę sięgającą 32 767 egzemplarzy. W porównaniu z nią skromnie przedstawia się księgozbiór tutaj omawiany. Ale gdy odejmiemy od niej pokaźne liczby podręczników dla wszelkiego typu i stopni szkół (prócz wyższych), wydawanych w owych latach, różnego rodzaju książeczki dla ludu, senniki, kalendarze itp., których nie nabywał właściciel księgozbioru tu omawianego, a weźmiemy pod uwagę tylko pozycje naukowe i literackie, można przypuszczać, iż musiał być on stałym klientem punktów sprzedaży książek. Tym bardziej, że większość pozycji znajdujących się w jego księgozborze została wydana w tych latach. Szczególnie skrupulatnie nabywał książki naukowe – gdziekolwiek były one publikowane. Gdy się śledzi adresy wydawnicze tego typu pozycji znajdujących się w jego zbiorach, spotyka się nazwy miejscowości z trzech zaborów, a nawet z takich krajów, jak Francja, Anglia, Włochy i in.

Część publikacji naukowych otrzymał J. Szujski od autorów. Świadczą o tym książki zawarte w jego zbiorze, a dotyczące np. chemii (prace Z. Wróblewskiego), których przecież nie nabywał, bo nie interesował się tą dziedziną. Zapewne otrzymał je jako rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego od autora – pracownika tej uczelni. Większość swych zbiorów jednakże zdobył w drodze zakupu. Jako dary otrzymywał sprawozdania instytucji i towarzystw naukowych – takich jak Uniwersytet Jagielloński,

Akademia Umiejętności w Krakowie, Towarzystwo Przyjaciół Nauk Poznańskie, Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk i in. Natomiast czasopisma gromadził w drodze zakupu.

W świetle danych Marii Czarnowskiej w latach 1861 – 1881 wychodziło przeciętnie w roku 109 tytułów prasowych, w tym nowych średnio 23²⁴. W zbiorach J. Szujskiego można znaleźć łącznie 33 tytuły czasopism.

RYS HISTORYCZNY DAWNEGO PIŚMIENICTWA

W 23 odczytach (tak brzmią nazwy rozdziałów książki J. Szujskiego „Rys dziejów piśmiennictwa świata niechrześcijańskiego”) jej autor starał się przedstawić wiedzę naukową swoich czasów na temat dawnego piśmiennictwa. W pierwszym pisał o literaturze chińskiej (głównie o twórczości Konfucjusza), wspominając również o japońskiej, mongolskiej, tatarskiej, kałmuckiej, kirgiskiej, a nawet murzyńskiej i meksykańskiej. Jak niedostateczna to była wiedza, świadczy ta oto wypowiedź autora: „możemy do nauki Konfucjusza zastosować słowa biblii: »Ex fructibus cognoscetis eos«, i nie będziemy się wraz z Gützlaffem (sinolog angielski XIX wieku – J.Sz.) wahać twierdzić, że duchowa treść Chińczyków jest najmniejszą, jaką gdziekolwiek u rozwiniętych spotykamy ludów”²⁵. Dziś mówi się wręcz coś przeciwnego.

W odczytach: drugim, trzecim i czwartym J. Szujski rozwodził się nad literaturą hinduską. Omawiał ważniejsze jej utwory: pieśni Vedy i księgi Manu, epepeje „Mahabharata” i „Ramajana”, poematy Kalidasy i Dszajadewy. Piąty odczyt poświęcono piśmiennictwu ludów zamieszkałych w Iranie między rzekami Indusem a Tygrysem, szczególnie Persów. Przedstawiona została twórczość głównie Firdusiego, Saadiego i Hafisa. W odczycie szóstym wspominał tylko o piśmiennictwie starożytnego Egiptu, Babilonu, Asyrii i Fenicji. Autor wyraźnie akcentował, że ludom tych krajów, głównie Egipcjanom, zawdzięczamy pismo fonetyczne. Nie wspominał ani słowem o bibliotece Assurbanipala, co jest zrozumiałe, gdyż wtedy jeszcze nic o niej nie wiadano.

W odczytach: siódmym, ósmym i dziewiątym przedstawione zostało piśmiennictwo hebrajskich i to głównie w oparciu o teksty biblijne. Z jakim nabożnym przejęciem podchodził autor do niego, niech świadczy ta oto jego wypowiedź:

„Starożytna Hebreja ma nam więcej do powiedzenia niż Rzym i Grecja, dzieje jej ducha mogą nam silniejszym być kordialem, jak dzieje wszystkich narodów ziemi. Umieszczamy ją w tym miejscu, w którym ją sama postawiła Opatrzność: w najbliższym sąsiedztwie z semicką Babilonią i Fenicją i Chamityckim Egiptem, rysujemy ją na tle despotyzmu i bałwochwalstwa najbliższych sąsiadów. Stawiamy ją na szczycie wschodu, z bożą tradycją w ręku, na rozdrożu między wschodem i zamorskim zachodem, gdzie dojrzewały i rozwijały się narody ku wielkiemu opatrzniemu celowi przyjęcia tego, co jak czerwona nić snuje się przez dzieje Hebrei, co wypłynęło z tej Hebrei w czasach jej zupełnego upadku i nowego zakonu, ogarniającej ludzkość wiary chrześcijańskiej”²⁶.

Osiem następnych odczytów poświęcił literaturze greckiej, trzy dalsze – rzymskiej. Znajdujemy w nich bardzo szczegółową prezentację wszystkich ważniejszych utworów tych literatur. Fakt, że prawie połowa książki ich dotyczy, świadczy o ogromnym zainteresowaniu autora tym piśmiennictwem i o jego wielkiej wiedzy w tej dziedzinie.

Dwudziesty pierwszy odczyt dotyczył literatury Celtów, Germanów i Słowian, zwłaszcza takich ważniejszych utworów, jak pieśni Ossjana, poemat o Tristanie i Izoldzie, islandzka „Edda”, epepeje „Nibelungi” i „Gudrum”, pieśń „Beowulf” itp. Odczyt dwudziesty drugi odnosił się do piśmiennictwa Arabów i Turcji; głównie „Koranu”. Wreszcie ostatni poświęcony został literaturze Żydów w rozproszeniu, a konkretnie Talmudowi. Autor podkreślił znaczenie Żydów polskich dla tej literatury.

„W piętnastym wieku znajdujemy w liczbie najślawniejszych filozofów religijnych żydowskich Jomtoba Lippmanna Mühlhauzena z Krakowa, szesnastym – uczonego Karaitę Izaka ben Abraham z Trok, w siedemnastym – słyną rabini w Brześciu, Lwowie, Przemysłu, Lublinie i Krakowie. W modlitewnikach żydowskich znajdujemy pieśń na pochwałę gościnności Polski”²⁷.

UWAGI KOŃCOWE

Księgozbiór J. Szujskiego jest próbą intelektualnej asymilacji tych wszystkich publikacji, które stanowiły istotne osiągnięcia w zakresie dziedzin, do których należały – w przeciwieństwie do zbiorów ludowych, złożonych z pozycji specjalnie preparowanych. Jego różnorodność tematyczna (książki znajdujące się w nim dotyczą różnych zagadnień i należą do różnych działów) jest funkcją różnorodności zainteresowań historyka – uczonego, pisarza, publicyisty, polityka, jakim był jego właściciel – Józef Szujski. Księgozbiór ten daje się interpretować w zasadniczej swojej strukturze jako swoisty kanon lekturowy inteligenta – uczonego, literata i działacza politycznego.

Jest podobny do innych zasobów książkowych tej kategorii inteligentów II połowy XIX wieku, różniący się w sposób istotny od zbiorów pozostających na usługach ludu (czytelnie ludowe, biblioteki ludowe). Odmienność ta w pewnym stopniu ujawnia rozdział między poziomem intelektualnym nielicznej inteligencji i ludu, stanowiącego przytłaczającą większość społeczeństwa. Konstatacja tego nie ma bynajmniej usprawiedliwić jakiegokolwiek lekceważenia zbiorów dla ludu, które w interesującym nas zakresie nie mogły mieć wpływu na zmianę stanu wykształcenia szerokich rzesz ludu, ale często też znakomicie służyły im wiedzą i rozrywką.

Prezentacja przez J. Szujskiego dawnego piśmiennictwa umożliwia nam pewien wgląd w literatury wielu ludów, głównie starożytnych.

PRZYPISY

¹ J. Szujski, *Dzieje Polski podług ostatnich badań spisane przez...*, Lwów T. 1: Piastowie, 1861; T. 2: Jagiellonowie, 1862; T. 3: Królowie wolno obrani, Cz. 1 r. 1572 – 1668, 1864; T. 4: Królowie wolno obrani, Cz. 2 r. 1668 – 1795, 1866.

² Por. K. Wyka, *Teka Stańczyka na tle historii Galicji w latach 1849 – 1869*, Wrocław 1917, s. 107.

³ Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Dział rękopisów, sygn. 7322 – 7325/II.

⁴ J. Szujski, *Rys dziejów piśmiennictwa świata niechrześcijańskiego*, Kraków 1867, VII.

⁵ Por.: M. Pawlik, *Katalog księgozbiorów, rękopisów, dyplomów, rycin, map, atlasów, fotografii jako też osobistych dyplomów... pozostałych po śp. Józefie Ignacym Kraszewskim*, Lwów 1888. Katalog ten i zachowany księgozbiór opisał J. Jarowiecki, stwierdzając, że księgozbiór liczył 14 389 tomów oprawnych. (Księgozbiór Józefa Ignacego Kraszewskiego, w: *Książki, czasopisma, biblioteki Krakowa XIX i XX wieku*, Kraków 1988, s. 99 – 137). Zob. nadto: J. Jarowiecki, *Księgozbiór Józefa Ignacego Kraszewskiego – warsztatem pisarza i historyka*, „*Szczebińskie Prace Polonistyczne*” 1991, nr 3, s. 67 – 92.

⁶ *Słownik pracowników książki polskiej*, pod red. I. Treichel, Warszawa 1972, s. 469. Zob. też: L. Brożek, *Biblioteka Kraszewskiego w Cieszynie*, „*Przemiany*” 1957, nr 6, s. 4; F. Popiołek, *Zbiory cieszyńskie*, „*Przegląd Biblioteczny*” 1931, s. 84.

⁷ *Słownik pracowników książki polskiej. Suplement*, pod red. I. Treichel, Warszawa 1986, s. 193.

- ⁸ Słownik pracowników książki polskiej, pod red. I. Treichel, Warszawa 1972, s. 673.
- ⁹ Tamże, s. 540.
- ¹⁰ Tamże, s. 789.
- ¹¹ Tamże, s. 665.
- ¹² Tamże, s. 46.
- ¹³ J. Albin, Z działalności bibliotek ludowych w Galicji, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” R. 32: 1983, s. 88.
- ¹⁴ Tamże, s. 92.
- ¹⁵ Słownik pracowników książki polskiej, pod red. I. Treichel, Warszawa 1972, s. 606.
- ¹⁶ Tamże, s. 469. Szczegółową analizę księgozbioru przeprowadził J. Jarowiecki, opisując go w artykułach cytowanych w przypisie 5.
- ¹⁷ Słownik pracowników książki..., s. 603.
- ¹⁸ Tamże, s. 673.
- ¹⁹ Tamże, s. 540.
- ²⁰ Tamże, s. 46. Księgozbiór prof. J. Szujskiego stał się zaczątkiem publicznej biblioteki naukowej w Nowym Sączu. Por. H. Kramarz, Biblioteka profesora Józefa Szujskiego i jej rola w animowaniu życia naukowego w Nowym Sączu, w: Książki, czasopisma, biblioteki Krakowa XIX i XX wieku, Kraków 1988, s. 81 – 98.
- ²¹ J. Albin, op. cit., s. 88
- ²² Tamże
- ²³ M. Czarnowska, Ilościowy rozwój polskiego ruchu wydawniczego 1501 – 1965, Warszawa 1967, s. 175.
- ²⁴ Tamże, s. 178.
- ²⁵ J. Szujski, Rys dziejów piśmiennictwa..., s. 4.
- ²⁶ Tamże, s. 129.
- ²⁷ Tamże, s. 526